

## **Odsłaniając wnętrze. Ks. Przemysław Artemiuk o „Mowie wewnętrznej” ks. Jana Sochoń**

„Mowa wewnętrzna” jest maksymalnie nasycona budującym doświadczeniem kapłańskiego życia. Ksiądz Sochoń kocha swoje powołanie. Kapłaństwo stanowi jego istotę, określa go w sensie najgłębszym – pisze ks. Przemysław Artemiuk w recenzji książki ks. Jana Sochoń pt.: „Mowa wewnętrzna. Sceny z życia duchowego”.

Lektura duchowych zapisków ks. Jana Sochoń towarzyszyła mi w czasie lutowej pielgrzymki do Ziemi Świętej. Kiedy po całym dniu wędrówek, nieco zmęczony, wracałem do hotelu z zapisanymi w pamięci obrazami, które jeszcze intensywnie we mnie pulsowały, brałem do ręki „Mowę wewnętrzną” i wchodziłem w całkiem inny świat. Ks. Jan Sochoń, na kartach tej książki otwierając swoje wnętrze, zapraszał mnie do fascynującej podróży. Wiodła ona przez doświadczenia duchowe, autorskie interpretacje tekstów biblijnych oraz intelektualne medytacje. Czytając zapiski ks. Jana, miałem nieodparte wrażenie, że nie chodzi w nich tylko o słowa, te zapisane, przeczytane czy usłyszane, które Autor „Mowy wewnętrznej” nosi w sobie. Zebrane w tym tomie teksty to niezwykle mocne świadectwo osobistego spotkania z Bogiem i doświadczenie Jego obecności w drugich.

**Słowo o przyjaźni**

*Zebrane w tym tomie teksty to  
niezwykle mocne świadectwo  
osobistego spotkania z  
Bogiem*

Wydaje się, że cichym patronem zapisków pozostaje ks. Piotr Bożyk, mentor i przyjaciel poety, wielokrotnie przywoływany w

tomie. Osoba tego duchownego naznacza głębokim rysem „Mowę wewnętrzną”. Ks. Jan drobiazgowo odtwarza historię ich przyjaźni, relacjonuje dynamikę najbardziej zapamiętanych spotkań, opowiada o radości wspólnych wakacyjnych wypraw. Odnoszę wrażenie, że ks. Piotra niczym Ananiasz z „Dziejów Apostolskich” wprowadził młodego Jana w świat wiary i pozostał wierny tej przyjaźni do ostatnich dni życia. Autor „Mowy wewnętrznej” nie tylko spłaca w ten sposób przyjacielski dług, ale także chce nam powiedzieć, jak ważna jest w życiu człowieka przyjaźń. Czy można bez niej żyć?

## **Radość kapłaństwa**

Tak przed laty zatytułował rekolekcje głoszone dla kapłanów w Ars wiedeński kard. Christoph Schönborn. To uczucie emanuje także z zapisków ks. Jana. „Mowa wewnętrzna” jest maksymalnie nasycona budującym doświadczeniem kapłańskiego życia. Ksiądz Sochoń kocha swoje powołanie. Kapłaństwo stanowi jego istotę, określa go w sensie najgłębszym. W obliczu krzykliwych postulatów zniesienia celibatu i pospiesznych dyskusji nad sensem kapłańskiej samotności słowa księdza-poety brzmią proroczo. Ile w nich uczucia, ile akceptacji, ile wdzięczności za dar powołania. Ks. Sochoń spokojnie, a zarazem bardzo ujmująco, mówi o kapłaństwie. Szczerze odsłania przed nami

swoje wnętrze. Zdradza słowa modlitw, uczy zawierzenia, ujmuje prostotą i bezpośredniością. Czytając duchowe fragmenty „Mowy wewnętrznej”, miałem w pamięci zapiski o. Thomasa Mertona ze „Znaku Jonasza” czy „Siedmiopiętrowej góry”. Były to moje pierwsze lektury po wstąpieniu do łomżyńskiego seminarium. Dzisiaj wracam do tych duchowych doświadczeń dzięki tekstom ks. Jana. Czuję jednak, że słowa bielańskiego poety zastają mnie już na innym etapie życia, jestem bowiem o wiele lat starszy. Tym bardziej doceniam głębię jego duchowych pouczeń.

*„Mowa wewnętrzna”  
momentami przypomina  
komentarz do wybranych  
tekstów Pisma Świętego. W  
miejscach tych ks. Jan jawi się  
jako wytrawny znawca  
egzegezy biblijnej*

### **Biblijna hermeneutyka**

Biblia jest bez  
wątpienia  
najważniejszą księgą  
dla ks. Sochonia.  
Poeta, szczególnie  
wrażliwy na słowo,  
parafrazując

wyrażenie Romana Brandstaettera, nie tylko na niej uczy się żyć, ale czerpie z tej księgi pełnymi garściami dla siebie i dla innych. „Mowa wewnętrzna” momentami przypomina komentarz do wybranych tekstów Pisma Świętego. W miejscach tych ks. Jan jawi się jako wytrawny znawca egzegezy biblijnej. Proponuje interesujące i nowe ścieżki interpretacyjne znanych fragmentów. Poeta, idąc tropem wyznaczonym przez rok liturgiczny, kościelne święta i uroczystości, przybliży także polskie tradycje i odkrywa zapomniane wątki ludowej duchowości. Refleksja biblijna nie ogranicza się jedynie do

hermeneutyki tekstów. Ks. Sochoń idzie znacznie dalej. Interpretacja służy budowaniu chrześcijańskiej moralności, która ma swoje źródło w Słowie Boga.

## **Mapa intelektualna**

„Mowa wewnętrzna” to także oryginalny przewodnik intelektualny. Ks. Jan jako poeta i filozof wprowadza nas w świat swoich lektur, zaprasza do zapoznania się z ideami dawnych i nowych mistrzów, pozwala śledzić prowadzone z nimi dialogi czy toczony spory. Na początku każdego rozdziału „Mowy wewnętrznej” pojawia się cytat, w postaci krótkiego zdania lub wyrażenia, stanowiący motyw przewodni tekstu. Zazwyczaj poeta nie odnosi się do niego wprost. Jednak motto, dyskretnie obecne w przestrzeni rozdziału, czasami powraca wyraźnie w zakończeniu, stanowiąc doskonałą puentę rozważań.

Pokonując kolejne strony zapisków ks. Jana, przecierałem ze zdziwienia oczy i nabierałem do Autora coraz większego szacunku. Byłem zdumiony ogromem lektur, które przeczytał, ilością zapoznanych idei, nadmienimy nie tylko filozoficznych, spotkanych ludzi, duchownych, profesorów, pisarzy czy poetów, którzy w różnorodny sposób zainspirowali poetę. Ks. Sochoń w „Mowie wewnętrznej” zaprosił nas do obcowania z najważniejszymi ideami intelektualnymi i duchowymi oraz największymi umysłami.

Wypada nam mieć nadzieję, że bielański poeta swoje zapiski prowadzi nadal, a Jego „mowa wewnętrzna” nie zakończyła się, lecz trwa.

*Ks. Przemysław Artemiuk*

„Mowa wewnętrzna. Sceny z życia duchowego” dostępna jest w księgarni Teologii Politycznej. Zapraszamy!